

Wielosz Rozalia

Nabroz. 1955.06.0

Nabroz 3

22-650 Łoszczów

II/2558

woj. Łomża

Stowarzyszenie Upamiętnienia
Polaków Pomordowanych na Woli
w Łomży

© ARCHIWUM WSKOŃCZNE

Jestem Wdymianka. Moje pamiętniki nawiązują do woj. łomżyńskiego, woj. wolskiego i tamże w roku 1943. W tym dniu (niektórzy) bardzo wczesnym rankiem mając 8 lat razem z siostrą 1,5 roczną oraz z Babcią i sąsiadami w odległości ok. 1 km od wsi w kierunku domu od strony południowej. Postacie zniknęły się do naszego gospodarstwa. Wszyscy wyszli do pokoju, zamknęliśmy od wejścia do domu, jakbyśmy i zamykali się w domu. Tato wsiadł do ręki siekiry i oknem chwiłniczką, a olom został okryty bandą. Wszyscy w rękach mieli siekiry, kłosa i noże, nawiązując do bandy. Babcią wypręta nawiązując, by wypręta. Ona odpowiedziała, że jestem kłopotliwa i boję się wypręta. Ja za sąsiadami wsiadłam na dach. Świadkiem zdarzenia są pod kłosa, kłosa

- 2 -

rozsypana się. Zestaw i z bratem western-
do piwnicy. Klame została z siostrą na rękę
pny piwnicy na drebinie, która stała w kor-
nie i sięgała do sruce. Prosta - ukrain
"co je jestem nowu winne", danyje mi
zycie" a had uderzył naryskiem i ^{tytuł}
strachem z bratem, drapa nie siemielnie Ma-
Drieko jenere wateło mnie, dula" i przewodzi
nie igawe success do domu, jak zginęła Ba-
ia, Spsial i Tato, to nie wiem. W piwnicy
deistam na belce drewnianej, a Brat na-
soby zakrywał. Po krótkim czasie "had" was
na schody piwnicy z głową nasypaną
"Singier", pleciami odwrócony od nas i krzy-
"wytes". Ja powiekiem do Brata "wyjch", i
na Taty i mnie zabij. Brat wyszedł i to
naryskiem go zabili. Strachem brzoje
w tym momencie nie było. W oku
pues ukraińców naryskiem pod oknem e-
nie powiekiem i zakryli hady, miłe d-
gich Raskicow i powstajęce estankow,
Naryskiem, obrachunek nie znam. W tym na-
okre zginęła Starostowa Bajko (Mama) l. 3!
Stepan Bajko (Tato) l. 43 (były legionista), Eola
Bajko (Brat) l. 12, Janina Bajko (siostra) l. 7
Janikowska Anni (Babcia) i Koperski (s-
siny stene). Ja w piwnicy siedziałam a
go. Po wyjściu, w domu wziętym wy-
ko pny kucane i nary, kren po pedlece
i scimach, która pny biane. Okrem wy-
i powstam do zmiętk. Tam nie jest si-
z naryskiem i robieniem nary kome. On

przekonał się do ³ wyjazdu. A mnie kasa
iść do sztycy, żeby być Ukraincem i
kał ek. 2 km od wsi. Tam zostalem kilka
dni. Pracownicy mnie, że to jest
określenie. Oni zapytali mnie czy jestem
jak mieszkali się Polacy i powiekszyli
jak "zostate to much bógie". Pastorem kro
Dukomo mnie bardzo przesunę jak coś mi
mogłem wykonać, to było bitem po nogach
Boso wyjechał mnie i bez ubrań
na wiosnę i później jesienią Wydziałem
na obywateli, by podkulić smowemkto nogi
Na nogach miałem wrody (na stopach) kto
se bardzo boli i nie daly spać w noc.
Na chlebie wyskubano mi kromkę chleba.
z rąk miałem głowę cały w strachu
i niesymkto rękami mi włoży. Byłem tam
do chwili zamknięcia granicy na Łosinie
już po Polsce tylko umiłem spieć
"Serdce Polki", a pozostała ściana jest Ukrain
"Byłem zokresłym okresem. Na polski ściana
niekto, nie niekto se strachu kim je
tam. Przed moim wyjazdem sili w party
tki, a kobiety z całej wsi z dziećmi nocą
w jednej stodole. Przyjechał mnie stryjek
+ Stanisław Bojko który uczył z niemieckiego
na (z roku 1963, był plutonowym w wojsku
we Włoszech) ujechał do HK na Berlinie
i wiosie Pomarańce Bizio które mieszka w Ho
bromnie. Wtedy ujechał Różalia Kulis